

Sygn. akt VIII GC 858/18

Uzasadnienie postanowienia Sądu Okręgowego w Szczecinie wydanego na posiedzeniu 3 października 2019 roku.

Powód cofnął pozew przed rozpoczęciem rozprawy, a okoliczności nie wskazują, że czynność procesowa jest sprzeczna z prawem, zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa (art. 203 § 4 k.p.c.). Skuteczne cofnięcie pozwu skutkuje umorzeniem postępowania (art. 355 k.p.c.).

Orzeczenie o kosztach umorzonego postępowania, zgodnie z art. 203 § 2 zdanie 2. k.p.c., powinno uwzględniać zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, co zakłada ustalenie, która ze stron jest wygrywającą, według art. 98 § 1 k.p.c.

Bezprzedmiotowość dalszego postępowania cywilnego, której procesowym następstwem jest cofnięcie pozwu (prawidłowo powództwa), może być wywołana zachowaniem powoda albo zachowaniem pozwanego. Jeżeli zachowanie pozwanego po wytoczeniu powództwa skutkowało zaspokojeniem roszczenia powoda istniejącego w chwili wniesienia pozwu albo zaspokojeniem jakiegokolwiek interesu powoda w wypadku powództw, których przedmiotem nie jest świadczenie, powoda należy uznać za wygrywającego sprawę. Innymi słowy, bezprzedmiotowość ochrony prawnej wywołana przez pozwanego po wniesieniu pozwu skutkuje przyjęciem, że pozwany przegrał sprawę. W odwrotnej sytuacji, jeżeli powód rezygnuje z ochrony prawnej i ta rezygnacja nie jest wywołana zachowaniem pozwanego po wytoczeniu powództwa, powoda należy uznać za przegrywającego sprawę. Taka sytuacja istnieje w rozpoznanej sprawie, powód zrezygnował z ochrony prawnej z przyczyn nieznanych i nie ma podstaw do przyjęcia, że cofnięcie pozwu zostało wywołane przyczynami leżącymi po stronie pozwanej spółki. W takiej sytuacji powoda należy uznać za przegrywającego sprawę.

Pozwany na rozprawie domagał się zwrotu kosztów procesu, a orzeczenie w tym przedmiocie uwzględnia ogólną zasadę kosztów niezbędnych i celowych strony wygrywającej sprawę, zgodnie z art 98 § 1 k.p.c. i art. 203 § 2 k.p.c. Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata ustawodawca zaliczył wynagrodzenie adwokata określone w przepisach wykonawczych (art. 98 § 2 k.p.c.).

Pozwany był reprezentowany przez pełnomocnika procesowego, adwokata, od 26 września 2019 roku, kiedy do akt złożono pełnomocnictwo procesowe. Data udzielenia pełnomocnictwa (3 stycznia 2019 roku, karta 350) nie ma znaczenia, czynności procesowe uzyskują skutek od chwili zakomunikowania ich sądowni. Pełnomocnictwo procesowe niezłożone do akt sprawy pozostaje jedynie dokumentem bez znaczenia procesowego. Z tych przyczyn pozwany jest reprezentowany w sprawie od dnia rozprawy.

Do dnia rozprawy wszystkie czynności w sprawie były podejmowane przez stronę pozwaną. Działania pełnomocnika procesowego ograniczyły się do obecności na rozprawie i do złożenia żądania zwrotu kosztów procesu. W chwili zamknięcia rozprawy opisana sytuacja procesowa odpowiada hipotezie normy art. 98 § 2 k.p.c. Skoro strona była reprezentowana przez adwokata, należy jej się zwrot kosztów procesu wysokości uwzględniającej wynagrodzenie pełnomocnika procesowego. Dla oceny tej nie ma znaczenia, że w chwili cofnięcia pozwu, strona pozwana nie była reprezentowana przez pełnomocnika procesowego.

Nie ma podstaw do przyjęcia, że omawiana sytuacja procesowa jest wypadkiem szczególnie uzasadnionym, co może skutkować zasądzeniem od strony przegrywającej, więc od powoda, tylko części kosztów albo nieobciążeniem kosztami w ogóle, zgodnie z art. 102 k.p.c. Za okoliczność tego rodzaju może być uznane ustanowienie pełnomocnika procesowego wyłącznie celem złożenia wniosku o zwrot kosztów procesu w sytuacji cofnięcia pozwu. Skorzystanie z pomocy prawnej profesjonalisty tylko w tym celu, aby uzyskać zwrot kosztów procesu od przegrywającego przeciwnika cofającego pozew może być przejęte za naruszające dobre obyczaje. W braku obecnie ogólnej normy sankcjonującej nadużycie praw procesowych, sytuacja powinna znaleźć odzwierciedlenie w orzeczeniu o kosztach procesu na podstawie art. 102 k.p.c. Z powyższym nie mamy jednak do czynienia w rozpoznawanej sprawie, ponieważ pełnomocnik procesowy pozwanego stawiał się na rozprawie, kiedy został powiadomiony o złożeniu pisma

zawierającego cofnięcie powództwa. Pismo wpłynęło do Sądu na tyle późno (12.58 dnia poprzedniego, do wydziału o 14.00), że niemożliwe było odwołanie rozprawy. Pomijając nieodwołanie rozprawy, okoliczności nie wskazują, że ustanowienie pełnomocnika procesowego miało na celu jedynie uzyskanie zwrotu kosztów procesu w postaci wynagrodzenia adwokata. Z tych przyczyny oświadczenie pełnomocnika pozwanego zawierające żądanie zwrotu kosztów procesu nie jest nadużyciem praw procesowych i nie może być zakwalifikowane jako okoliczność szczególnego rodzaju, o której mowa w art. 108 k.p.c.

Z tych przyczyn powód przegrywający sprawę zobowiązany jest do zwrotu pozwanemu celowych kosztów procesu, zatem wynagrodzenia adwokata ustalonego na podstawie § 8 ust. 1 pkt 22 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Zgodnie z art. 79 ust. 1 pkt 3 a) ustawy z 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, sąd z urzędu zwraca stronie połowę uiszczonej opłatę od pisma cofniętego przed rozpoczęciem posiedzenia, na które sprawa została skierowana.

SSO Robert Bury